

NAIMSKI: 6 REAKTORÓW JĄDROWYCH DO 2040 ROKU

Rząd zbudował silne fundamenty dostaw energii i surowców energetycznych - mówił minister energii Krzysztof Tchórzewski podczas konwencji programowej PiS i Zjednoczonej Prawicy. Z kolei minister Piotr Naimski stwierdził, że do 2040 roku Polska zbuduje 6 reaktorów jądrowych.

Jak mówił w piątek na konwencji w Katowicach Tchórzewski, fundamentem polityki energetycznej Polski jest sprawiedliwa transformacja. Podkreślał, że jest to ciągły proces, który zaczął się na przełomie lat 80. i 90. i który będzie trwał dalej. „Musimy bowiem wchodzić w coraz to nowe rozwiązania i dziedziny życia” - tłumaczył. Tchórzewski stwierdził, że rząd przy transformacji dba przede wszystkim o obywateli, czego przejawem jest „utrzymanie cen prądu na poziomie z 2018 r.”, dzięki czemu „w portfelach obywateli i przedsiębiorców zostało 8 mld zł”.

Jak dodał minister, obniżenie emisji gazów cieplarnianych jest „celem szlachetnym”, ale „chodzi o to, żeby to odbywało się jak najniższym kosztem odbiorców”. Podkreślał, że rząd doprowadził spółki górnicze do stanu, w którym przynoszą zyski i jednocześnie uratował kilkanaście tys. miejsc pracy na Śląsku. Zaznaczył, że chce dalej rozwijać energetykę odnawialną i prosumencką. „W rozwoju energetyki odnawialnej i obywatelskiej w ciągu ostatniego roku wyprzedzamy inne państwa” - mówił Tchórzewski. Według niego, „powinniśmy przyspieszyć działania związane z energetyką jądrową”.

„To wszystko to olbrzymie wyzwania, także finansowe. Jestem pewien, że im podołamy.(...) Lepiej oceniamy nas inne państwa niż sami siebie oceniamy. Potrafimy czasem być dumni z tego, co osiągamy” - mówił minister.

Zdaniem pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotra Naimskiego, polska strategia powinna być oparta na hasle „węgiel+”. Ten „plus” to OZE, gaz, ropa, technologie jądrowe - tłumaczył. Jak mówił, węgiel pozostanie jednym z głównych filarów bezpieczeństwa energetycznego i zostanie w strukturze wytwarzania nawet po roku 2040. Naimski wskazał, że takie założenie oraz „pewne reguły ekonomiczne narzucane z zewnątrz” powodują, że Polska z jednej strony musi mieć dostawy polskiego węgla ze Śląska dla energetyki węglowej, ale i źródła zeroemisyjne. Wymienił tu farmy wiatrowe, ale wskazał na „20-letni plan stworzenia w Polsce podsektora energetyki jądrowej”.

„W 2040 r. będziemy mieli przynajmniej 6 reaktorów, dających przynajmniej 20 proc. konsumowanej energii” - oświadczył Naimski. Jego zdaniem, program jądrowy jest ambitny, wykracza poza wiele rządów i kadencji Sejmu, „i będzie kończony przez nasze dzieci a czasami wnuki”. „Będzie to miarą dojrzałości naszego państwa, jeżeli będziemy w stanie utrzymać realizację tak postawionej strategii” - ocenił minister.

„Przez najbliższe 4 lata wykończymy to co zrobimy i zbudujemy podstawy do działań zaplanowanych do 2040. I dzięki temu Polska będzie bezpieczna” - oświadczył Naimski.

jw/PAP